

Pożegnanie Majstra Biedy

słowa: Wiesława Kwinto-Koczan, muzyka: Ryszard Pomorski

Kiedy znowu przyszło lato
Odszedł Majster Bieda
Zostałego po nim miejsca
Zapełnić się nie da

Nie postawią mu pomnika
Któż za to zapłaci?
Lecz legendą pozostanie
Wśród bieszczadzkiej braci

Kiedy przyszło nowe lato
Powędrował w chmury
Tam go bieda nie dopadnie
Będzie patrzył z góry...

Na zimową biel połonin
To znów karmin buków
Na zapasy z codziennością
Swoich dawnych druhów

Najważniejsze że sam nie jest
Że wpadł wprost w ramiona
Z dawna go czekającego
Wojciecha Belona